



Sygn. akt V CSK 283/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości G. Sp. z o.o.

w upadłości likwidacyjnej w K.

przeciwko Zakładom P. S.A. w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt V AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości G. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w K. (dalej także jako: „G.”) domagał się

zasądzenia od pozwanej Zakładów „P.” Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. (dalej także jako: „P.”) kwoty 4 300 000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem nabytej przez G. w drodze cesji wierzytelności o zapłatę za pojazd szynowy.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, iż I. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej: „I.”), będąca właścicielką autobusu szynowego (...), zaciągnęła w Banku Spółdzielczym (...) (dalej: „Bank”) na podstawie umowy kredytowej z dnia 6 listopada 2012 r. kredyt poręczony przez G.. W związku z zaprzestaniem spłaty kredytu przez I. G. zaciągnęła w Banku kredyt na spłatę zobowiązania I. Z uwagi na to, że pozwana była zainteresowana zakupem autobusu szynowego, w dniu 30 grudnia 2013 r. doszło do zawarcia trójstronnego porozumienia między I., G. i P. (dalej jako: „porozumienie z dnia 30 grudnia 2013 r.”). W myśl porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. G. zobowiązała się do przeznaczenia uzyskanego kredytu na spłatę zadłużenia I. Kredyt ten miał być zabezpieczony poręczeniem udzielonym przez pozwaną i przewłaszczeniem autobusu szynowego. W związku z zawarciem umowy kredytowej przez G., I. stała się dłużnikiem powoda do kwoty wynikającej z udzielonego kredytu i uznając swoje zobowiązanie z tego tytułu, jednocześnie zobligowała się do zbycia pozwanej autobusu szynowego za cenę 4.300.000 zł brutto, po dokonaniu jego naprawy. Wierzytelność z tytułu zapłaty ceny miała zostać przeniesiona na rzecz G. celem zwolnienia I. z zobowiązania wynikającego z zaciągniętego przez G. kredytu, do kwoty wynikającej z różnicy między tym zobowiązaniem, a ceną sprzedaży autobusu szynowego. Uczestniczące w porozumieniu strony zobowiązały się do współpracy i podjęcia wszelkich czynności mających na celu jak najszybszą spłatę kredytu zaciągniętego przez G., w tym do uzyskania finansowania zakupu autobusu szynowego w drodze leasingu w terminie do 30 czerwca 2014 r., i przeznaczenia środków uzyskanych z tego tytułu na spłatę zobowiązań G. P. zobowiązała się ponadto do ustanowienia cesji wierzytelności z tytułu czynszu dzierżawnego z umowy dzierżawy autobusu szynowego, który miał być przekazywany na konto wskazane przez G. aż do całkowitej spłaty zobowiązań P. z tytułu zakupu tego pojazdu. Strony postanowiły również, że I. zostanie zwolniona z długu wobec powoda do kwoty 4.300.000 zł, odpowiadającej cenie

zakupu autobusu szynowego, pod warunkiem przeniesienia na rzecz G. wierzytelności z tytułu zapłaty ceny.

W celu realizacji porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. w tym samym dniu I. wystawiła pozwanej fakturę Vat na kwotę 4.300.000 zł, z tytułu sprzedaży autobusu szynowego, z terminem płatności określonym na 30 grudnia 2013 r., a I. i G. zawarły umowę przelewu wierzytelności na mocy, której I. przeniosła na G. wierzytelność w kwocie 4.300.000 zł stwierdzoną fakturą VAT (...) z tytułu ceny sprzedaży autobusu szynowego, zwalniając się z zobowiązania wobec powoda, wynikającego z realizacji umowy kredytowej z dnia 6 listopada 2012 r., do wysokości przelanej wierzytelności. Pozwana zawarła z kolei z Bankiem umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie autobusu szynowego DH - 2 32 207. Ponadto na mocy umowy z dnia 31 grudnia 2013 r. zawartej przez Bank, P. i G. pozwana przystąpiła do długu G. wobec Banku celem zabezpieczenia należności z tytułu umowy o kredyt krótkoterminowy w wysokości 4.900.000 zł zaciągnięty przez G., do kwoty 4.300.000 zł.

W związku z tym, że G. nie spłacała kredytu, Bank wszczął egzekucję przeciw G. i P., uzyskując w jej toku od pozwanej kwotę 703.816 zł. W dniu 15 grudnia 2014 r. pozwana zawarła z Bankiem tymczasowe porozumienie, w którym zobowiązała się spłacać kwotę 4.300.000 zł w dwudziestu czterech miesięcznych ratach, a pozostałą po realizacji porozumienia do spłaty część jednorazowo lub w dalszych spłatach ratalnych na warunkach określonych w odrębnym porozumieniu. Pozwana wywiązuje się z tego zobowiązania dokonując wpłat zgodnie z ustalonym harmonogramem.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż przyjął, że analiza umów łączących strony porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., dokonana z uwzględnieniem art. 65 § 2 k.c., wskazuje na to, iż zgodną wolą stron było: zwolnienie G. i I. z zobowiązania wobec Banku wynikającego z obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego przez I. umową z dnia 6 listopada 2012 r. poręczonego przez G. i nabycie przez pozwaną własności pojazdu szynowego w zamian za spłatę zobowiązania G. wobec Banku, w części odpowiadającej wartości nabytego pojazdu szynowego. Według Sądu Okręgowego cele porozumienia z dnia

30 grudnia 2013 r. zostały w części osiągnięte, a w części znajdują się w toku realizacji, skoro pozwana dokonała przewłaszczenia zakupionego autobusu szynowego na rzecz Banku, przystąpiła do długu G. w wysokości odpowiadającej wartości nabytego pojazdu i spłaca swoje zobowiązanie wynikające z nabycia pojazdu dokonując spłaty zadłużenia G. na podstawie odrębnego porozumienia z Bankiem.

W konsekwencji Sąd przyjął, że faktura za zakup autobusu szynowego miała wyłącznie dokumentować przejście prawa własności, co stanowiło podstawę do jego przewłaszczenia na rzecz Banku tytułem zabezpieczenia kredytu udzielonego G., a nie potwierdzać istnienie wierzytelności I. wobec pozwanej, przeniesionej na G. w drodze cesji. Podkreślił, że wykładnia postanowień porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. prezentowana przez powoda musiałaby prowadzić do trudnego do zaaprobowania wniosku, iż pozwana w zamian za nabycie pojazdu szynowego jest zobligowana zapłacić cenę jego nabycia G. i dodatkowo spłacić zaciągnięty przez tą spółkę kredyt w wysokości odpowiadającej cenie nabycia autobusu szynowego. Natomiast powód zyskiwałby zwolnienie z zobowiązania kredytowego oraz należność gotówkową stanowiącą równowartość pojazdu, co nie było zamiarem stron porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. i prowadziłoby do rażąco nieekwiwalentnego ukształtowania obowiązków pozwanej.

Apelację od wyroku z dnia 29 maja 2015 r. wniósł powód. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację.

Nie badając dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwana na mocy oświadczenia z dnia 23 kwietnia 2014 r. skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży pojazdu szynowego, co spowodowało, że w ogóle nie powstała - będąca przedmiotem cesji - wierzytelność o zapłatę ceny sprzedaży, dochodzona przez powoda od pozwanej.

Na skutek skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 16 grudnia 2015 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wskazawszy na sposób rozumienia w judykaturze reguł wykładni oświadczeń woli wynikających z art. 65 k.c. Sąd Najwyższy ocenił, że oświadczenie pozwanej z dnia 23 kwietnia

2014 r. nie może być wykładane jako obejmujące wyłącznie odstąpienie od umowy sprzedaży, gdyż zgodnie z jego treścią odnosiło się ono do porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., a nie tylko do - będącej jego częścią - umowy sprzedaży pojazdu szynowego. Przy założeniu, że oświadczenie to dotyczyło porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., dla jego skuteczności konieczne było jego skierowanie do obu pozostałych stron tego porozumienia, tj. do I. i G.. Tymczasem oświadczenie to skierowane zostało tylko do I., co przesądza o jego bezskuteczności.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny oddalił apelację wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny podtrzymał ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji. Podkreślił, że pozwana spłaca kredyt zaciągnięty przez G. w Banku w celu spłaty długu I. w Banku, odpowiadając za spłatę jako poręczyciel. Łącznie z tego tytułu zapłaciła już 2 193 472,62 zł, z czego 1 550 000 zł to kapitał, a reszta to odsetki.

Powołując się na zeznania świadków Sąd Apelacyjny przyjął, że nie ma sporu między stronami, że przyczyną uczestniczenia pozwanej w porozumieniu z dnia 30 grudnia 2013 r. był zamiar nabycia pojazdu szynowego mimo braku środków na jego nabycie. Chodziło o takie ułożenie stosunków prawnych między I., G. i P., aby pozwana nabyła pojazd i aby został zapłacony dług obciążający I. (kredytobiorcę) i G. (poręczyciela) względem Banku. Środki finansowe odpowiadające cenie sprzedaży pojazdu szynowego na rzecz P. miały być przeznaczone na zaspokojenie wierzytelności Banku względem G. z tytułu kredytu zaciągniętego przez G. w celu spłaty długu I., a nie wypłacone I. jako zapłata ceny sprzedaży. Bank uzależnił zgodę na przeniesienie przez I. własności pojazdu od zabezpieczenia przysługującej mu wierzytelności.

Powód podniósł, że w porozumieniu z dnia 30 grudnia 2013 r. mowa o poręczeniu przez pozwaną długu G. względem Banku z tytułu kredytu, który G. zaciągnęła celem pozyskania środków na spłatę długu kredytowego I. wobec Banku, poręczonego przez G. (§ 2 ust. 2 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r.). Poręczenie to mogło prowadzić do nabycia przez pozwaną spłaconej wierzytelności

(art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Pozwana jednak kumulatywnie przystąpiła do długu G. względem Banku. Nie sposób tylko z tego wywieść wniosku, że doszło do zmiany porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., które w tym zakresie najwyżej było wadliwie wykonane, o ile przewidywałoby jedynie poręczenie, jak literalnie to w nim ujęto. Wtedy przystąpienie do długu i tak następowałoby w celu zabezpieczenia spłaty tego samego długu G. względem Banku w rozmiarze wynikającym z porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., tj. do kwoty 4 300 000 zł. Nie ma to znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż nie sposób przyjąć, że z tego sposobu wykonania porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. ma wynikać obowiązek zapłaty przez pozwaną wierzytelności, której dochodzi powód. Właśnie taki obowiązek musiałby być objęty zgodnym zamiarem stron porozumienia i jego celem, a to nie wynika z materiału dowodowego. Odmienne stanowisko powoda zasadza się na tym, że w porozumieniu z dnia 30 grudnia 2013 r. brak postanowienia o zwolnieniu pozwanej z długu wobec I. i na wywodzie o nieskuteczności tego rodzaju postanowienia, gdyby było zawarte w porozumieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego osoby, które reprezentowały strony w czasie zawierania porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. spólnie zeznały na temat zgodnego zamiaru podmiotów, które reprezentowały (I., G. i P.), oraz celu tego porozumienia. Zeznania te pozwoliły dokonać wykładni porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. w sposób zgodny z jego celem i zgodnym zamiarem stron (art. 65 § 2 k.c.). Sąd podkreślił, że w świetle przyjmowanych w orzecznictwie reguł wykładni tekst dokumentu nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli, ważnym jej kryterium są także okoliczności, w których zostało złożone, tj. kontekst sytuacyjny pozostający w związku ze znaczeniem wyrażeń językowych, w tym przebieg negocjacji, dotychczasowej współpracy stron, zachowania stron, sposób wykonania zobowiązania i inne zachowanie przejawione przez strony przy zawarciu umowy, które mogą wskazywać na rzeczywisty sposób rozumienia złożonego oświadczenia woli.

Sąd podkreślił, że powód, kwestionując wykładnię porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. przyjętą przez Sąd Okręgowy, odwołuje się do tekstu porozumienia, które traktuje nie jak przejaw zgodnego zamiaru trzech podmiotów i wyraz celu jego zawarcia, lecz jakby było zbiorem autonomicznych

dwustronnych porozumień, których suma dopiero składałaby się na porozumienie. Tymczasem chodzi o porozumienie trójstronne, przewidujące nie tylko to, co w nim wprost odnotowano, ale też późniejsze dwustronne umowy konieczne do jego wykonania. Dlatego nie sposób zgodzić się z wykładnią porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. prezentowaną przez powoda, który - wbrew art. 65 § 2 k.c. - bardziej odwołuje się do jego dosłownego brzmienia niż zgodnego zamiaru stron porozumienia oraz celu tej umowy.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 31 stycznia 2018 r. złożył powód. Zarzucił naruszenie art. 398²⁰ k.p.c., art. 60 i art. 65 § 1 oraz art. 353¹ k.c., a także art. 382 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2015 r. przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...]. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. skarżący dopatrywał się w tym, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2017 r. wskazał na wykładnię art. 65 k.c., której - w ocenie skarżącego - Sąd Apelacyjny nie zastosował przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Uszło uwagi skarżącego, że Sąd Apelacyjny wprost odwołał się do sposobu rozumienia art. 65 k.c. przy dokonywaniu wykładni porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. Nie może więc być mowy o naruszeniu art. 398²⁰ k.p.c. Odrębną kwestią jest to, czy dokonując wykładni porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 65 k.c. Kwestia ta nie może być jednak rozpatrywana w ramach oceny zarzutu naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., lecz jedynie w ramach oceny zarzutu naruszenia art. 65 k.c. Należy ponadto podkreślić, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2017 r. oceniał dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię oświadczenia woli pozwanej z dnia 23 kwietnia 2014 r. o odstąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu szynowego, a nie wykładnię samego porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r.

Zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. jest wobec tego bezzasadny.

Naruszenie art. 382 k.p.c. w ocenie skarżącego miało polegać na tym, że Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na bliżej nieokreślonych podstawach,

a nie na materiale zebrany w postępowaniu przez Sąd Okręgowy i w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, czego bezpośrednim skutkiem było uznanie, że nie jest między stronami sporne to, iż pozwana spłaca kredyt zaciągnięty przez G. w banku odpowiadając za jego spłatę jako poręczyciel. W istocie w świetle materiału procesowego zgromadzonego w sprawie P. nie jest poręczycielem długu G. wobec banku z tytułu kredytu, lecz drugim dłużnikiem Banku z tytułu tego kredytu. Wynika to z zawartej w dniu 31 grudnia 2013 r. między G., Bankiem i P. umowy przystąpienia do długu. Podnoszona jednak w tym kontekście przez powoda kwestia, czy fakt, iż pozwana przystąpiła do długu G. wobec Banku, a nie udzieliła za ten dług poręczenia, jak przewidywało to porozumienie z dnia 30 grudnia 2013 r., oznaczał niewywiązanie się przez pozwaną z tego porozumienia, nie jest związana z kwestią prawidłowego zastosowania przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 382 k.p.c., lecz oceną materialnoprawną takiego zachowania pozwanej. Niemniej należy w tym miejscu wskazać, że umowa przystąpienia do długu z dnia 31 grudnia 2013 r. została zawarta z udziałem G., co oznacza, iż G. wyraziła na to zgodę. Wobec tego G. nie może zarzucać z tego tytułu pozwanej niewykonania w tym zakresie przez nią porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. Prowadzi to do ostatecznego wniosku, że zarzucone naruszenie art. 382 k.p.c. jest w rzeczywistości w okolicznościach sprawy bezprzedmiotowe.

Zarzut naruszenia art. 60 oraz art. 65 k.c. (z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, że zarzut dotyczy całego art. 65 k.c., a nie tylko art. 65 § 1 k.c.) sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny podzielił błędną - według skarżącego - wykładnię porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., opierając się niemal wyłącznie na zeznaniach świadków, w oderwaniu od brzmienia jego postanowień. Zarzut ten jest trafny, gdyż w istocie Sąd Apelacyjny, akceptując wykładnię porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. przyjętą przez Sąd Okręgowy, dopuścił się zarzuconego naruszenia. Przyjął taką wykładnię porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., za którą nie przemawia treść zawartych w nim postanowień i w ten sposób, opierając się nadmiernie na zeznaniach świadków, nadał im sens odmienny od tego, który należy z nich wywieść.

Kluczowymi kwestiami przy wykładni porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. w rozważanym zakresie jest to, czy w wyniku sprzedaży autobusu szynowego przez I. na rzecz P. oraz cesji wierzytelności z tytułu ceny sprzedaży przez I. na rzecz G. miało dojść do sytuacji, w której G. będzie wierzycielem P. z tytułu zapłaty ceny sprzedaży, jak również to, czy P. miał dokonać spłaty długu z tytułu tej wierzytelności przez płatność na rzecz G., czy też przez spłatę kredytu G. zaciągniętego w Banku.

Pierwsza kwestia nie budzi wątpliwości. Treść § 3 ust. 1 i 3 oraz § 5 ust. 1 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. wyraźnie wskazuje na to, że z tytułu sprzedaży autobusu szynowego - zgodnie zresztą z istotą umowy sprzedaży - miała wynikać wierzytelność I. wobec P. o zapłatę ceny. Wierzytelność ta miała zostać przeniesiona w drodze cesji przez I. na rzecz G. celem zwolnienia się I. z długu wobec G. z tytułu przejęcia kredytu I. w Banku przez G. Cesja taka została dokonana umową z dnia 30 grudnia 2013 r. Nie ma żadnych podstaw do kwestionowania jej skuteczności.

W odniesieniu do drugiej kwestii stwierdzić należy, że w kluczowym dla jej oceny § 4 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., dotyczącym współpracy G. i P., nie ma mowy o tym, aby zapłata ceny sprzedaży przez P. miała nastąpić przez spłatę długu G. w Banku. Postanowienie § 4 ust. 4 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. stanowi, że P. miała doprowadzić do tego, że wskutek „cesji z umowy dzierżawy” autobusu szynowego czynsz dzierżawny miał być płacony na konto wskazane przez G. „aż do momentu całkowitej spłaty zobowiązań P. z tytułu zakupu pojazdu DH-2”. Wynika z tego, że P. miała spłacać w ten sposób cenę sprzedaży. Brak ustaleń w sprawie, czy mechanizm ten w praktyce w ogóle znalazł zastosowanie. O finansowaniu spłaty długu G. wobec Banku mowa w § 4 ust. 2 i 3 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. Z postanowień tych wynika, że źródłem finansowania tej spłaty miały być środki uzyskane z leasingu autobusu szynowego. W tym zakresie również brak ustaleń wskazujących na to, czy mechanizm ten znalazł zastosowanie. W świetle treści całego § 4 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. nie można podważyć założenia, że P. miała zapłacić cenę sprzedaży. Brak zarazem podstaw do twierdzenia, że zapłata miała nastąpić przez spłatę długu G. wobec Banku. Nie ma również podstaw do stwierdzenia, że P. zwolniła się z

zobowiązania zapłaty ceny przez zobowiązanie do spłaty długu G. wobec Banku, ponieważ takiego zobowiązania w porozumieniu z dnia 30 grudnia 2013 r. nie zaciągnęła.

W związku z taką wykładnią porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. pozostają skutki przystąpienia P. do długu G. wobec Banku w umowie z dnia 31 grudnia 2013 r. Zarzut, że przystąpienie do długu przez P. zamiast udzielenia poręczenia, jak przewidywał to § 2 ust. 2 lit. b) porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., stanowiło naruszenie tego postanowienia, trzeba odrzucić, skoro umowę z dnia 31 grudnia 2013 r. zawarto z udziałem G. Fakt zawarcia umowy o przystąpienie do długu z dnia 31 grudnia 2013 r. przesądza o tym, że P., spłacając dług z tytułu kredytu G. uzyskanego od Banku, działa nie jak poręczyciel, jak to przyjął Sąd Apelacyjny, lecz jako dłużnik solidarny G. wobec Banku. Nie ma w takiej sytuacji zastosowania do P. art. 518 § 1 pkt 1) k.c., regulujący wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela, lecz art. 376 § 1 k.c. dotyczący wypadku, w którym jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie.

Z powyższego wynika, że G. przysługuje wierzytelność wobec P. z tytułu zapłaty ceny. P. spłacając dług G. wobec Banku spłaca także własny dług, wobec czego z tego tytułu ma roszczenie regresowe wobec G. na zasadach wynikających z art. 376 § 1 k.c. Właściwa jest taka wykładnia § 4 porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., z której wynika, że w stosunku między G. a P. koszt spłaty długu G. powinna w całości ponosić G.. Wynika to z tego, że w myśl § 2 ust. 2 lit. b) porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r. P. miała udzielić poręczenia. Chociaż poręczyciel odpowiada jak współdłużnik solidarny, to jednak w razie spełnienia przez niego świadczenia zastosowanie ma art. 518 § 1 pkt 1) k.c., a nie art. 376 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 293/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 70). Zmiana przez G. i P. sposobu, w jaki zrealizowano § 2 ust. 2 lit. b) porozumienia z dnia 30 grudnia 2013 r., nie powinna być odczytywana jako odstępienie od reguły, że koszt spłaty długu G. wobec Banku powinna w całości ponosić G. Roszczeniu powoda o zapłatę kwoty ceny sprzedaży P. może wobec tego przeciwstawić roszczenie o zwrot kwoty, którą zapłaciła spłacając dług G. wobec Banku, do którego przystąpiła, przy uwzględnieniu faktu, że w stosunku do G. ogłoszono upadłość.

Rozpatrywanie w tym stanie rzeczy zarzutu naruszenia art. 353¹ k.c. pozostaje bezprzedmiotowe.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw